

*Sygn. akt IX GC 566/16*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Małgorzata Skoczyńska**

**Protokolant: Maria Gąsior**

**po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2018r. w Lublinie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa Towarzystwa (...) S.A. w W.**

przeciwko (...) Budownictwo spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

zasądza od pozwanego (...) Budownictwo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz powoda Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 176.300 zł (sto siedemdziesiąt sześć tysięcy trzysta złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 16.032 zł (szesnaście tysięcy trzydzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IX GC 566/16

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 lutego 2016r. (data nadania do sądu) powód – Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Budownictwo spółki z o.o. w B. kwoty 176.300 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 stycznia 2016 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 5 lutego 2013r. doszło do kradzieży koparko-ładowarki (...) 3CX stanowiącej własność (...) spółka z o.o., której użytkownikiem na podstawie umowy leasingu operacyjnego była pozwana Spółka. Prowadzone w sprawie kradzieży śledztwo zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy. Szkada została zgłoszona powodowi, który ubezpieczał (...) spółka z o.o. w zakresie mienia w leasingu. W toku likwidacji szkody ustalono, że pozwany jako korzystający z przedmiotowej maszyny nie wypełnił ciężących na nim obowiązku co do zabezpieczenia mienia w postaci konieczności jego dozoru. Powód powołując się na uzasadnienie postanowienia o umorzeniu śledztwa wskazał, że na podstawie analizy monitoringu stacji paliw (...) ustalono, iż do kradzieży doszło ok godziny 17:21, kiedy na placu budowy nie było pracowników pozwanej Spółki.

Jak zaznaczono w pozwie korzystający z mocy art. 709<sup>5</sup>§1k.c. ponosi względem finansującego odpowiedzialność z tytułu ryzyka utraty rzeczy z chwilą jej wydania. Zgodnie z umową leasingu łączącą pozwanego z finansującym korzystający ponosił w czasie trwania umowy pełną odpowiedzialność za uszkodzenia, utratę niezależnie czy zaistniały one z jego winy, jego pracowników, osób pomocniczych czy osób trzecich lub czy nastąpiły przez przypadek albo wskutek siły wyższej. Powód udzielił ochrony ubezpieczeniowej dla przedmiotu leasingu m.in. na wypadek kradzieży z zastrzeżeniem pewnych wymogów oznaczonych w umowie ubezpieczeniowej. Jednym z warunków zawartym w art. 6 zał. nr 2 do umowy Generalnej (...) było, by maszyny i urządzenia rolnicze, które z racji swych gabarytów i/lub

innych uwarunkowań są garażowane lub przechowywane na zewnątrz budynków oraz poza siedzibą Korzystającego znajdowały się na terenie zamkniętym (ogrodzonym), strzeżonym i oświetlonym. Pozwany zapoznał się z treścią zał. nr 2 do Umowy Generalnej (...), określającego powyższe wymogi zabezpieczenia sprzętu. Zdaniem powoda warunki przechowywania koparki świadczyły o niedochowaniu zarówno umowy leasingu jak i umowy ubezpieczenia mienia, gdyż pozwany nie dołożył należytej staranności co do wypełnienia obowiązku zabezpieczenia sprzętu zgodnie z wymogami umowy ubezpieczenia, a w konsekwencji ponosi wyłączną odpowiedzialność za utratę mienia należącego do (...) spółki z o.o.

W wyniku likwidacji szkody powód wypłacił na rzecz ubezpieczonego leasingodawcy odszkodowanie w kwocie 176.300 zł.

Jako podstawę prawną powództwa wskazano w pozwie na art. 828 k.c. w zw. z art. 471 k.c. Powód w drodze regresu dochodzi od pozwanego jako ponoszącego odpowiedzialność cywilną za szkodę wynikłą z utraty przedmiotu leasingu zwrotu wypłaconego odszkodowania. Termin wymagalności odsetek oznaczono w pozwie od dnia następnego po upływie terminu określonego w wezwaniu do zapłaty.

W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Nie zgodził się z oceną ubezpieczyciela, że jako Korzystający nie wypełnił jakichkolwiek wymogów zabezpieczenia mienia nałożonych na niego w art. 6 zał. nr 2 do Umowy Generalnej (...). Zaznaczył, że skradziona koparko-ładowarka znajdowała się na terenie posesji, którą Spółka wynajmowała od jej właściciela na podstawie umowy najmu. Posesja była oświetlona, ogrodzona murem i strzeżona przez pracownika pozwanej Spółki P. C.. Wskazał, że umowa ubezpieczenia nie precyzowała sposobu wypełnienia obowiązku strzeżenia, ani nie stawiała wymogu, by strzeżenie to odbywało się nieprzerwanie przez 24 godziny na dobę. Zdaniem pozwanego w przypadku gdy strzeżenie to miało odbywać się w sposób nieprzerwany to wymóg ten powinien być zawarty w treści umowy. Powód jako profesjonalista w dziedzinie ubezpieczeń obowiązany był zastosować jednoznaczne zapisy w swoich warunkach, którego to wymogu art. 6 zał. nr 2 nie spełnia. Nadto pozwany podniósł, że nie wyrządził powodowi szkody, gdyż nie był jej sprawcą, co wyłącza jego odpowiedzialność z tytułu regresu na podstawie art. 828 §1 k.c. Natomiast zakresem ubezpieczenia udzielonego przez powoda objęte są m.in. szkody spowodowane utratą mienia spowodowanego nagłym i niespodziewanym zdarzeniem. Wskazał, że pozwany jako korzystający nie był sprawcą tak określonej szkody, co potwierdza postanowienie o umorzeniu śledztwa.

#### ***Sąd Okręgowy orzekając w sprawie, ustalił następujący stan faktyczny sprawy:***

Na podstawie umowy Generalnej (...) w Leasingu z dnia 23 lipca 2007r. wraz z załącznikami stanowiącymi jej integralną część, która została zawarta pomiędzy powodowym Towarzystwem (...), a (...) spółką z o.o., strony tej umowy zawarły w dniu 26 marca 2012r. umowę ubezpieczenia koparko-ładowarki (...) 3 (...) Nr seryjny (...) z okresem ochrony ubezpieczeniowej od dnia 7 kwietnia 2012r. do dnia 6 kwietnia 2013r. i na sumę ubezpieczenia w kwocie 177.300 zł netto. Zakres ubezpieczenia obejmował szkody powstałe w wyniku zniszczenia lub utraty mienia spowodowanego nagłym i niespodziewanym zdarzeniem (...) zgodnie z Umową Generalną (...) w Leasingu. (d.Umowa Generalna (...) w Leasingu z załącznikami k.18-24, potwierdzenie zawarcia ubezpieczenia Nr (...) k.26).

Wyżej wymieniona koparko-ładowarka została oddana do odpłatnego używania pozwanej Spółce na warunkach umowy leasingu operacyjnego nr (...) zawartej w dniu 5 kwietnia 2011r. pomiędzy (...) spółka z o.o. z siedzibą w W., a (...) Budownictwo spółką z o.o. z siedzibą w B. (umowa leasingu z o.w.u. k. 15- 17).

Prezes zarządu pozwanej Spółki dokonał zgłoszenia do powodowego ubezpieczyciela szkody majątkowej z tytułu kradzieży przedmiotowej koparko-ładowarki w dniu 5-6 lutego 2013r. z zaplecza placu budowy znajdującego się w Ż. przy ul. (...), po uprzednim uszkodzeniu kłódki w bramie (zgłoszenie kradzieży k. 40).

P. W., pracownik pozwanej spółki pełniący funkcję kierownika budowy powiadomił

w dniu 6 lutego 2013r. o fakcie kradzieży Policję w Ż. (protokół ustnego zawiadomienia k.157).

Postanowieniem z dnia 26 marca 2013r. śledztwo zostało umorzone przez Prokuratora Rejonowego w Żyrardowie z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa (postanowienie o umorzeniu śledztwa k.39).

Decyzją z dnia 23 maja 2013r. powód przyznał (...) spółce z o.o. odszkodowanie za szkodę powstałą w wyniku kradzieży w dniu 5 lutego 2013r. przedmiotowej koparko-ładowarki i wypłacił z tego tytułu kwotę 176.300 zł po potrąceniu z sumy ubezpieczenia franszyzy redukcyjnej w kwocie 1000 zł (decyzja k.49).

Pismem z dnia 4 stycznia 2016r. powód wezwał pozwaną Spółkę do zwrotu wypłaconego na rzecz leasingodawcy odszkodowania zakreślając 14 dniowy termin od daty doręczenia wezwania na dokonanie wpłaty. W treści wezwania powołał się na ustalenia raportu szkody sporządzonego w toku postępowania likwidacyjnego z którego wynikało, że pozwany jako korzystający nie zabezpieczył przeciwkradzieżowo koparko-ładowarki zgodnie z wymogami art. 6 z zał. nr 2 do Umowy Generalnej (...) w Leasingu (wezwanie k. 51, dowód nadania k. 52).

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie Sąd ustalił, że sporna maszyna używana była przez pozwaną spółkę do wykonywania robót instalacji kanalizacji sanitarnej na inwestycji prowadzonej przy ul. (...) w Ż.. Roboty prowadzone były przez okres ok. jednego roku. Na tej inwestycji pozwana miała zgromadzony wartościowy sprzęt. Spółka zorganizowała na zapleczu placu budowy na terenie wynajętego placu przy ul (...) bazę, na której znajdował się kontener socjalny i przechowywany był sprzęt, maszyny i samochody. Plac był ogrodzony wysokim murem z bramą wejściową zamykaną kłódką. Właściciel posesji użytkował część placu odgrodzoną płotem metalowym od bazy pozwanej. Korzystał z wejścia przez bramę znajdującą się koło jego domu, innego niż do części wynajmowanej przez pozwaną. Plac w tej części był oświetlony czterema lampami umieszczonymi w jego rogach. Prezes spółki i kierownik robót mieli świadomość, że teren robót jest zagrożony przestępczością. Przed sporną kradzieżą na inwestycji prowadzonej w Ż. skradziono pozwanej Spółce zagęszczarkę i pilę do cięcia, pompy głębinowe mimo wynajęcia przez nią specjalistycznej firmy do ochrony mienia. Z uwagi na brak zapewnienia skutecznej ochrony przez firmy ochroniarskie prezes zarządu pozwanej zdecydował o sprawowaniu dozoru nocnego sprzętu i maszyn przez zatrudnionych w firmie pracowników. Podczas dnia sprzęt pozostawał pod pieczę operatorów, którzy go obsługiwali (zeznania świadka A. K. k. 123, zeznania prezesa zarządu pozwanej S. D. k. 142).

W dacie zdarzenia tygodniowy dyżur nocny pełnił pracownik P. C., którego zadaniem było nadzorowanie pracy pompy igłofiltrów znajdującej się od bazy w niedalekiej odległości. W czasie dnia kiedy koledzy pracowali na budowie on odpoczywał w miejscu zakwaterowania, by czuwać w nocy.

W dniu 5 lutego 2013r. W. G. - operator spornej koparko- ładowarki po zakończonej pracy na budowie o godzinie 17:00. odstawił maszynę na opisaną wyżej bazę Na placu przechowywane były w tym czasie oprócz spornej maszyny dwie inne koparki i samochód wywrotka. W. G. zabezpieczył koparkę zostawiając ją na biegu w taki sposób, by po przekręceniu kluczyka nie można było jej odpalić. Jak to robił zwyczajowo wyłączył całe zasilanie koparki. Koparka była wyposażona w urządzenie (...), z którego W. G. nie używał z uwagi na brak instrukcji co do jego funkcji. Odłączenie zasilania nie wpływało na działanie systemu (...), który korzystał z własnego zasilania (zeznania świadka A. K. k. 124). Razem z innymi pracownikami Spółki (...) wsiadł do służbowego busa, który dowoził pracowników z wynajętej kwatery do miejsca pracy i z powrotem. Brama została zamknięta przez kierowcę busa. Po drodze do miejsca zakwaterowania bus zatrzymał się przy sklepie (...), gdzie pracownicy zakupili artykuły spożywcze (zeznania świadka W. G. k. 12-113). Po przyjeździe busa na miejsce zakwaterowania P. C. tym samym środkiem transportu udał się na plac budowy przy ul (...) w celu nadzorowania pompy i dozoru mienia przechowywanego na placu wynajmowanym przez Spółkę. Po drodze podwiózł W. G., który udał się do sklepu (...). Odległość od miejsca zakwaterowania do bazy wynosiła ok. 15 km i przejazd zajmował ok. 15 min. W dniu 5 lutego 2013r. P. C. przybył na plac budowy ok godziny 18- tej. Po opuszczeniu bazy przez pracowników do czasu przybycia P. C. na teren budowy baza ze sprzętem pozostawała bez dozoru przez okres ok godziny. Brak ciągłości dozoru mienia wynikał z konieczności korzystania z jednego środka transportu zarówno do przewozu pracowników jak i do pilnowania pompy i sprzętu przez P. C.. Po przybyciu na miejsce dyżuru nocnego P. C. nie sprawdzał kłódki na bramie do bazy. Widział z daleka, na bramie łańcuch i kłódkę, ale nie sprawdzał czy jest zamknięta. Nie wchodził na teren bazy. Nie widział przez bramę koparko-ładowarki. Ponad murem wystawało ramię urządzenia, które mogło należeć zarówno do koparko-ładowarki jak i do jednej z dwu koparek

znajdujących się na placu, gdyż były to urządzenia podobne. W czasie dyżuru P. C. wychodził z samochodu żeby sprawdzić pracę pompy, nie wchodził na teren bazy. Podchodził pod bramę bazy, żeby sprawdzić czy na jej terenie coś się dzieje. Dyżur zakończył o godzinie 6.00 i udał się busem na miejsce zakwaterowania. Tym samym pojazdem pracownicy z miejsca zakwaterowania udali się na bazę przy placu budowy, gdzie o godzinie 7.00. zaczynali pracę. Po opuszczeniu placu budowy przez dyżurującego P. C. do przyjazdu pracowników plac budowy wraz z maszynami i sprzętem nie był przez nikogo strzeżony. Kradzież przedmiotowej koparko-ładowarki została zauważona w dniu 6 lutego 2013r. ok. godziny 7:00 po przyjeździe pracowników na bazę. O fakcie kradzieży został powiadomiony przez kierowcę busa kierownik budowy, a ten zawiadomił prezesa pozwanej Spółki. O kradzieży P. C. został zawiadomiony telefonicznie po przyjeździe z dyżuru na kwaterę. (zeznania świadka P. C. k. 117-119, zeznania świadka W. G. k. 114)). (...) monitorujący (...), w który była wyposażona sporna ładowarko-koparka monitorowany był na podstawie umowy o świadczenie usług lokalizacyjnych przez firmę (...) z W.. Dzięki temu urządzeniu poprzez łącze internetowa pozwana Spółka miała możliwość kontroli sprzętu (wyjaśnienia prezesa pozwanej k. 125).

Z udostępnionego przez firmę (...) dla celów prowadzonego śledztwa raportu tras i postojów spornej maszyny i objętego materiałem dowodowym niniejszej sprawy wynika, że w dniu 5 lutego 2015r. ostatni sygnał logowania został wysłany przez urządzenie (...) o godz. 17:19:49, a ostatnie logowanie maszyny na ul (...) w Ż. miało miejsce o godzinie 17:15:02 (raport k. 187, 198, pismo K. k. 194). Po tych sygnałach urządzenie zostało wyłączone i ponownie się nie zalogowało. Z przeprowadzonego w toku śledztwa nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową w Żyrardowie dowodu w postaci odtworzenia płyty CD z nagrania video z monitoringu przemysłowego znajdującego się przy stacji paliw usytuowanej w pobliżu miejsca zdarzenia wynika, że w dniu 5 grudnia 2013r. o godzinie 17:21 przemieszczał się wzdłuż ulicy (...) w Ż. bliżej nieokreślony pojazd na światłach błyskowych. Protokół z tej czynności procesowej został objęty materiałem dowodowy niniejszej sprawy (protokół k. 179-180). Zestawienie czasu ostatniego logowania maszyny na miejscu jej stacjonowania o godzinie 17:15 udokumentowane raportem tras i postojów z odtworzeniem zapisu z monitoringu o godzinie 17:21 daje podstawy do ustalenia, że we wskazanym wyżej przedziale czasowym (17:15 do 17:21) doszło do kradzieży spornej koparko-ładowarki. W tym czasie na terenie bazy oraz placu budowy nie było już pracowników pozwanej Spółki, a sprawujący dyżur nocny w dniu 5 lutego 2013r. P. C. nie dotarł jeszcze na miejsce dyżuru. Obiekt bazy, na którym Spółka przechowywała sprzęt i maszyny oraz samochód pozostawały tym czasie bez dozoru. Powyższe ustalenia wynikają wprost z zeznań świadka P. C. i W. G.. Świadczenie zgodnie zeznali, że w dniu zdarzenia bus był wykorzystywany zarówno do podwożenia pracowników na miejsce zakwaterowania a następnie jako środek transportu, którym P. C. udał się na plac budowy i pomieszczenie w którym pełnił obowiązki dozoru. Rozbieżność zeznań wyżej wymienionych świadków co do faktu podwożenia W. G. w drodze na bazę nie pozbawia wiarygodności ich zeznań, przy czym Sąd uznał za odpowiadającą rzeczywistości stanowi rzeczy wersję w tej kwestii przedstawioną w zeznaniach W. G., jako pokrywającą się z zeznaniami obojga świadków złożonymi bezpośrednio po zdarzeniu w toku prowadzonego śledztwa. Istotnym faktem wynikającym z ich zeznań było to, że w przedziale czasowym kiedy zdarzenie miało miejsce na placu budowy nie było nikogo z pracowników pozwanej.

Tożsame wnioski zawarte były w treści uzasadnienia postanowienia o umorzeniu śledztwa.

Z wyżej ustalonych okoliczności stanu faktycznego wynika, że brak strzeżenia obiektu umożliwił sprawcom dostanie się na teren bazy po zniszczeniu kłódki zabezpieczającej bramę i dokonanie kradzieży spornej koparko-ładowarki. Gdyby obiekt był strzeżony to osoba dozoru z pewnością zauważyłaby zdarzenie zważywszy na gabaryty maszyny, będącej przedmiotem kradzieży. Miałaby możliwość zidentyfikowania pojazdu, którym sprawcy dojechali na miejsce, a przede wszystkim dozoru zawiadomiłby Policję, co umożliwiłoby jej podjęcie działania bezpośrednio po zdarzeniu, a nie dopiero dnia następnego po upływie ponad 14 godzin od kradzieży. Sama obecność dozoru, o ile nie zapobiegłaby kradzieży to z pewnością przyczyniłaby się do ujęcia jej sprawców.

### ***W świetle wyżej ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd zważył, co następuje:***

Podstawę zgłoszonego roszczenia stanowił art. 828 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel, który zaspokoił roszczenie ubezpieczeniowe, jest uprawniony do dochodzenia w drodze regresu zwrotu wypłaconego odszkodowania od osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną. Przesłankami nabycia roszczenia przez ubezpieczyciela są: odpowiedzialność

sprawcy szkody i wypłata odszkodowania ubezpieczeniowego. Ze względu na to, że nabyte przez ubezpieczyciela roszczenie jest zasadniczo tym samym roszczeniem, które przysługiwało poszkodowanemu (leasingodawcy) wobec osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za szkodę (pозwany jako korzystający), w procesie o regres osobie tej przysługują przeciwko ubezpieczycielowi wszelkie zarzuty, które miała przeciwko poszkodowanemu w chwili powzięcia wiadomości o zmianie wierzyciela. (por wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 16-06-2009 CSK 447/08).

Zgodnie z treścią § 12 ust 1 ogólnych warunków umów leasingu operacyjnego do umowy nr (...) pozwany jako korzystający z przedmiotu leasingu „ponosi w czasie trwania umowy pełną odpowiedzialność za uszkodzenie, utratę i wszelkie zmniejszenie wartości przedmiotu leasingu z wyjątkiem wynikającego ze zwykłego zużycia, niezależnie od tego czy przypadki powyższe zaistniały z winy Korzystającego, jego pracowników, osób pomocniczych czy osób trzecich lub czy nastąpiły przez przypadek albo w wyniku siły wyższej”. Powyższe uregulowanie jest odzwierciedleniem przyjętej w art. 709<sup>5</sup>k.c. zasady odpowiedzialności korzystającego za ryzyko przypadkowej utraty rzeczy stanowiącej przedmiot leasingu, Korzystającego, takie ryzyko obciąża po wydaniu mu rzeczy. Dotyczy to zarówno utraty rzeczy z powodu okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność korzystający, jak i z powodu okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności ani on, ani finansujący. Wypadek ryzyka kradzieży spornej koparko-ładowarki będącej przedmiotem leasingu objęty był ochroną ubezpieczeniową udzieloną przez powoda na podstawie umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr (...) z dnia 26 marca 2012r, którą zawarł leasingodawca na podstawie Umowy Generalnej (...) w Leasingu Nr 000-07-001- (...). Z zapisu 12 ust 8 omawianych ogólnych warunków umów leasingu operacyjnego wynika, że Korzystający zapoznał się i akceptuje załącznik nr 2 do Umowy Generalnej (...) w Leasingu. Z kolei wyciąg warunków umowy generalnej ubezpieczenia mienia w leasingu oraz obowiązki korzystającego w zakresie zabezpieczenia mienia, które również mają zastosowanie do umowy ubezpieczenia stron dodatkowo przewidywały, że w przypadku maszyn i urządzeń rolniczych, które z uwagi na swoje gabaryty lub innych uwarunkowań są garażowane lub przechowywane na zewnątrz budynku lub poza siedzibą Korzystającego, muszą być na terenie zamkniętym (ogrodzonym), strzeżonym i oświetlonym (art. 6 zał. nr 2).

W ocenie Sądu Okręgowego, z zebranego materiału dowodowego wynika, że pozwana Spółka w sposób nienależyty wykonała zobowiązanie w postaci strzeżenia miejsca przechowywania koparko-ładowarki poza swoją siedzibą nie zapewniając ciągłości dozoru (strzeżenia) terenu bazy, na którym była garażowana (art. 471 k.c.). Okoliczność, że oświetlenie terenu bazy i sposób jego ogrodzenia zgodny był z wymaganiami, nie ma znaczenia dla oceny staranności pozwanej jako korzystającego, w sytuacji gdy nie zostały spełnione przez nią wszystkie w/w wymogi. Godzi się zauważyć, że reprezentujący Spółkę prezes zarządu oraz pracownicy mieli świadomość, że na terenie prowadzonych prac występuje duże zagrożenie kradzieżą z racji wcześniejszych tego typu przypadków i z uwagi na element przestępczy charakter okolic określali je jako „ciemny teren” , (zeznania świadka (A. K. k. 123). W tej sytuacji, pozostawienie przez pracowników korzystającego przez okres około godziny bez dozoru placu, na którym przechowywano wartościowy sprzęt i maszyny, był przejawem braku staranności, która w przypadku pozwanej jako prowadzącej działalność gospodarczą (art. 351§2 k.c.) ma postać rażącego niedbalstwa. W orzecznictwie przyjmuje się, że wykładnia pojęcia "rażące niedbalstwo" powinna uwzględniać kwalifikowaną postać braku staranności w przewidywaniu skutków działania; chodzi tu o takie zachowanie, które graniczy z umyślnością. (por. wyrok SN z dnia 25 września 2002 r., I CKN 969/00, L.) Wykładnia tego pojęcia powinna zatem uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej lub podwyższonej staranności w przewidywaniu skutków działania (por. wyrok SN z dnia 25 września 2002 r., I CKN 969/00, L.) Chodzi tu o takie zachowanie, które graniczy z umyślnością. Ocenę zaś, czy zachowanie poszkodowanego cechuje rażące niedbalstwo, odnosić należy do okoliczności konkretnej sprawy. W rozpatrywanym przypadku zarówno pełniący dyżur jak i nadzorujący jego pracę pracownicy Spółki mogli przewidzieć skutek pozostawienia mienia bez dozoru na tzw. „ciemnym terenie”. Dozór mienia winien być więc zorganizowany w sposób ciągły tak by w pobliżu placu w czasie przechowywania maszyn i urządzeń stale znajdowała się osoba, która by je strzegła, co wypełniałoby wymóg zabezpieczenia maszyn i urządzeń określony w cyt. art. 6 załącznika nr 2 do Umowy Generalnej (...) w Leasingu. Szkada powstała wskutek rażącego niedbalstwa przez korzystającego, a w szczególności pracowników w myśl §7 ust 2 lit b cyt. Umowy Generalnej (...) w Leasingu jest objęta zakresem ubezpieczenia powodowego ubezpieczyciela z prawem regresu do Korzystającego. W świetle cyt. zapisu umowy niezachowanie przez pozwaną opisanych wymogów zabezpieczenia koparko-ładowarki przed jej kradzieżą będące skutkiem rażącego

niedbalstwa, wprawdzie nie zwalniało ubezpieczyciela od odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania leasingodawcy, ale w przypadku spełnienia świadczenia dawała mu prawo regresu do Korzystającego, co realizował w niniejszym procesie.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd zasądził od pozwanego dochodzone roszczenie, którego wysokość nie była kwestionowana wraz z odsetkami (art. 481k.c.), których termin ustalił od daty wezwania do dobrowolnej zapłaty (art. 455 k.c.) zgodnie z żądaniem określonym w pozwie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwany jako przegrywający spór w całości obowiązany jest zwrócić na rzecz powoda poniesione przez niego koszty, na które składa się opłata od pozwu w kwocie 8815 zł, koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 7200 zł ustalone według stawek z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z dnia 5 listopada 2015r.) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Z tych też względów orzeczono jak w sentencji.